BISERKA

Łukasz Mańczyk

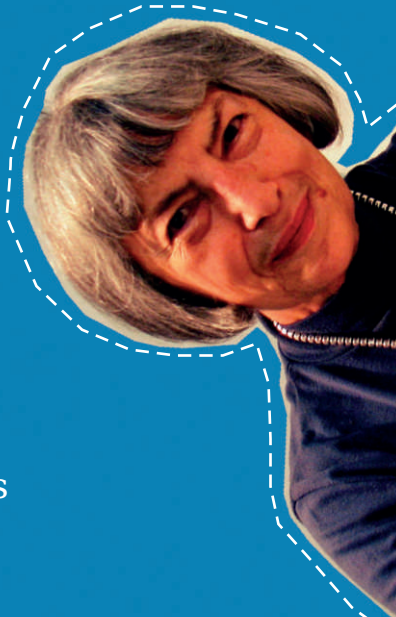

universitas

OPOWIEŚĆ O *CELIBACIE*. O ZAKONIE TŁUMACZY.

Biserka Rajčić była przez pięćdziesiąt lat *notariuszem* polskiej literatury. *Adwokatem*, *gońcem*, tłumaczem przysięgłym. Przerywa milczenie, po pięćdziesięciu latach w cieniu autorów, których przekłada i spraw o których pisze.
Serbka. Laureatka nagrody „Transatlantyk" dla najlepszego tłumacza literatury polskiej (2009). W dorobku, liczącym przeszło 1500 pozycji bibliograficznych, ma ponad 70 książek z zakresu poezji, prozy, filozofii, teorii literatury, eseju i reportażu.

Nawiązuję kontakt z autorem do końca życia.
Te przyjaźnie są specyficzne, bo rzadko się widzimy, ale często rozumiemy bez słów.

Łukasz Mańczyk ukończył prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz scenopisarstwo w Łódzkiej Szkole Filmowej. Wydał trzy książki: *służebność światła* (nagroda im. K. Iłłakowiczówny za debiut roku); *affirmative*; *pascha 2007/punkstop*. Radny Krowodrzy, V Dzielnicy Miasta Krakowa.

Czym jest *Biserka* (serb. Perełka)?

Pierwsza monografia tłumaczki w języku polskim. Tłumacze z języka polskiego wydawali dzienniki / pamiętniki / wspomnienia (Karl Dedecius, Marcel Reich Ranicki). Pisali też o tłumaczonych przez siebie autorach (np. antologia tekstów tłumaczy dotyczących Kapuścińskiego). Teraz jednak konwencja się odwraca – tłumacz wychodzi z roli „pośrednika" i osoby retroaktywnej – stając w centrum wydarzeń.

Biserka Rajčić czyni to z wdziękiem, ale i zabawnymi konsekwencjami – nie jest do końca do tego predystynowana ani przekonana. Autor i bohaterka oswajają się ze swoimi rolami, które przyjęli po raz pierwszy. Mają spore doświadczenie artystyczne i życiowe, ale w konwencji wyznaczonej przez tę książkę stanowią parę debiutantów.

Biserka jest zgodna z tzw. zwrotem translatologicznym, czyli zwróceniem się na tłumacza jako osobę i na tłumaczenie jako proces twórczy, tak samo ważny jak „pisanie". Por. odpowiedniość w miejsce „przekładu"; por. niemożliwość przekładu, tak jak niemożliwość komparatystyki; idiomatyczność i autonomiczność tekstu macierzystego i powstałego w drodze translacji.
Książkę można czytać chronologicznie; można modułami. Osobno część zasadniczą, czyli powieść / reportaż uczestniczący, a osobno poszczególne Aneksy np. dotyczący interwencji wojny NATO w Nowej Jugosławii w 1999 roku (*Tłumaczka pod bombami*).

Biserka to z jednej strony zmaganie się z tworzywem (*Próby narracji. Uzasadniona ucieczka* – motto książki); z drugiej – z samą bohaterką: jej potrzebą ochrony życia prywatnego i rodzinnego czy próbami nadania racjonalizacji za każdą cenę (widoczne np. w zakończeniu rozdziału *Jedziemy na wieś*).
Dyskrecjonalność autorki w życiu osobistym przekłada się także na ochronę prywatności tłumaczonych autorów (rozdział *Juda-*

ica i syndrom jerozolimski). W jednym i drugim przypadku warto prześledzić, kiedy kurtyna się unosi i dlaczego.

To czasem „książka o pisaniu książki". Zdająca sprawę z niemożliwości opowiedzenia o tym, co zostało zamierzone (por. niewyrażalność). Co na miejscu w Belgradzie okazało się inne lub do zgłębienia wymaga o wiele więcej czasu.
O konstruowaniu i dekonstruowaniu swojej (sztucznej) formy; jej stawaniu się: „jak to sobie wyobrażasz? Chyba będziemy ją pisać na cztery ręce?" (B.R.).

Książka dotyczy Biserki Rajčić, ale bywa też „studium" samego piszącego podmiotu, jego przemian, pod wpływem relacji z bohaterką i kolejnych podróży do niej. To portret kilkunastu miesięcy, kiedy powstawała.

Jedną z ważniejszych kategorii jest tu czas i jego upływ.
Książka jest dedykowana zmarłemu w kwietniu 2014 roku profesorowi Wacławowi Twardzikowi, który się na nią nie doczekał. („Wacławowi Twardzikowi, któremu opowiedziałem tę książkę" – motto).

Przypomina też film *Tatarak* Andrzeja Wajdy. Tam reżyser żegna swoich aktorów, operatorów i innych wspólników z planu filmowego, żegna swoje pokolenie. Tu swoje pokolenie pisarzy żegna ich tłumaczka.

Gdy przeczytamy takie podrozdziały jak *Uczta stulecia pod Bochnią* (w Aneksie *Belgradzkie kolaże*) czy *Moi autorzy* (w Aneksie *Kuchnia tłumaczki*) okaże się, że większość lub znaczna część bohaterów nie żyje (m.in. państwo Błońscy; Wisława Szymborska; pisarze z Kamienicy Literatów na Krupniczej). W „wieczność" żeglują też sami tłumacze: nieżyjący mentor Biserki Rajčić, Peter Vujičić. Ten „kierunek" widać choćby w rozdziale *Prawosławna Wielkanoc*, dotyczącym m.in. tajemnicy zmartwychwstania. „My i tak jesteśmy w zakonie. My tłumacze. Nasza praca kończy się dopiero śmiercią" (P.V.). Kończący książkę kilkunastostronicowy Indeks Osób brzmi jak apel poległych.

Jeśli chodzi o możliwe punkty odniesienia tej książki to wymienić można choćby *Gottland* Mariusza Szczygła i *Czas ciekawy, czas niespokojny* (wywiad-rzeka Zbigniewa Mentzla z Leszkiem Kołakowskim).

Biserka Rajčić, tłumaczka z języka polskiego na serbski, laureatka m.in. nagrody Instytutu Książki Transatlantyk,

kontynuatorka dzieła Petara Vujičicia, na książkę o sobie zasługiwała nie tylko dlatego, że obchodzi właśnie pięćdziesięciolecie pracy twórczej. I nie tylko dlatego, że w tym czasie przybliżyła bałkańskim czytelnikom wszystkich największych twórców polskiej literatury.

Samoistna wartość książki płynie z osobowości tłumaczki: nie tylko systematycznej i pracowitej, ale pełnej anegdot, zaangażowanej w życie kulturalne, społeczne, a bywało, że i polityczne. Ma niebanalnych znajomych, a dzięki swoiście gombrowiczowskiemu podejściu do życia, najzwyklejsze sprawy potrafi przedstawić jako literacki majstersztyk.

Dla polskiego odbiorcy ważne jest, jak opowiada o kulturach, które swoją działalnością próbuje zbliżyć. Jak w formie kapitalnych anegdot pojawiają się w jej wynurzeniach najważniejsze postaci polskiej literatury, teatru, filozofii.

W całej książce ważne jest napięcie prywatne – publiczne. To pierwsze odkrywane w toku cierpliwych rozmów. To drugie eksponowane, ale po raz pierwszy tak obszernie. Czym jest dla niej zawód tłumacza? Jak zmieniał się przez lata wraz z otoczeniem: politycznym, społecznym, kulturowym? Jak wreszcie zmienił ją samą i doprowadził do stwierdzenia: „po trzydziestym roku życia jesteś swoim zawodem"?

Biserka to wreszcie okazja na przybliżenie Serbii, kraju, który wrócił do wspólnoty międzynarodowej po latach izolacji i jest coraz częściej odwiedzany również przez polskich turystów. Dopełnienie kulturowego krajobrazu Europy Środkowo-Wschodniej.

Moda na Serbię, na odwrót od tego co centralne, mainstreamowe? Czemu nie? I wraz z tym czas na zupełnie nową bohaterkę, która przez pięćdziesiąt lat nie zabiegała o swoją sławę i rozgłos.

Opowieść o procesie tłumaczenia jako jednym ze sposobów powstawania i transmisji kultury, oświetlenie tłumaczy także jako osób i osobowości, podmioty dokonujące suwerennych wyborów. W czasie gdy tak szanuje się nie tylko Obcość, ale i Inność. Gdy udzielamy głosu wciąż nowym fenomenom. Czemu nie?

Łukasz Mańczyk
BISERKA

kontakt z autorem:
tel. 502 952 751

Dział marketingu
Wydawnictwa Universitas:
tel. 12 423 26 05 wew. 29
marta@universitas.com.pl

universitas.com.pl